# KURJER WARSZAWSKI

Poniedziałek. Dnia 6 (18) Maja 1857 Roku. № 129. Jutro, ŚŚ. Piotra Celest: i Iwona.

Wczoraj od rana korzystając z sprzyjającej pogody, mnóstwo osób pociągnęło na Odpust do *Czerniakowa*, obchodzony z powodu Uroczystości dnia Śgo Bonifacego, którego zwłoki spoczywają w miejscowym Kościele. Cała Świątynia Pańska, jakoteż i smętarz, napełnione były pobożnemi tak z *Warszawy* jako i okolic *Czerniakowa* na ten Odpust przybyłemi. Na smętarzu przed Ołtarzem, odprawiane były Ste Ofiary, a następnie w czasie processji obchodzono stacje, również istniejące na tym smętarzu. Pobożni spieszyli na tę Uroczystość zarówno pieszo jak wózkami, bryczkami i powozami, polecając się opiece Śgo Patrona, i obchodząc na klęczkach około grobu, gdzie święte szczątki są złożone. — Summę odprawił WJX. *Konaszewski* Przeor XX. *Dominikanów Warszawskich;* Kazanie zaś miał WJX. *Pikalski*, Kaznodzieja tegoż Zgromadzenia. Przy wejściu na smętarz, usadowiły się kobiety z woskowemi ofiarkami, a dalej stragany z obrazkami Świętych, Szkaplerzami; to wreszcie z zabawkami dziecinnemi jak obrazownikami (kalejdoskopami), i t. p.

---

NAJJAŚNIEJSZY CESARZ, mianować raczył Kawalerem Orderu Śtej Anny kl: Iej, Jenerała-Majora Hrabiego *Stackelberga*, Posła Nadzwyczajnego i Ministra Pełnomocnego JEGO CESARSKIEJ MOŚCI przy N. Królu *Sardyńskim*.

Onegdaj na *Saskim Placu*, o godzinie 2ej z południa, JW. Jenerał-Adjutant J. C. K. MOŚCI, Naczelnik Sztabu *Kocebue*, odbył przegląd *Zakaukazko-konno-Muzułmańskiego* pułku, który przedstawiony był przez Dowódcę swego Jenerała-Majora *Hassan-Beka-Agallarowa;* przy czem byli obecni: dawny Dowódca tegoż pułku Jenerał-Lejtnant Xiążę *Bebutow*, jako też i wielu innych Jenerałów i Oficerów. Pułk ten, z rozkazu NAJJAŚNIEJSZEGO PANA, udał się do domostw swoich na łono rodzinnej ziemi. JW. Naczelnik Sztabu w krótkiej lecz pięknej przemowie, dziękował w imieniu nieobecnego JO. Xięcia Namiestnika, całemu pułkowi za wierną i gorliwą służbę i przykładne pod każdym względem sprawowanie się, oświadczając zarazem, iż NAJJAŚNIEJSZY PAN, Najłaskawiej zatwierdzić raczył awanse i pensje dożywotnie dla tych z pomiędzy nich, którzy przez Dowódcę pułku Jenerała-Majora *Agallarowa*, do takowych przedstawionemi byli. Po głośnych i serdecznych okrzykach wzniesionych przez Muzułmanów na cześć NAJJAŚNIEJSZEGO PANA, pułk poprzedzony przez swego Dowódcę, opuścił *Warszawę*, udając się w daleką, bo przeszło 400 mil polskich w sobie zawierającą, podróż. Widzieliśmy obok szanownego Jenerała *Hassan-Beka-Agallarowa*, jadącego Pułkownika *Memed-Agę-Askierchanowa*, tymczasowego Dowódcę; za nim postępował pierwszy szwadron, zostający pod dowództwem Kapitana *Allajar-Beka-Agallarow;* dalej drugi szwadron dowodzony przez Kapitana *Fetali-Beka;* trzeci przez Kapitana *Pasze-Agę-Hadzikasimowa*, i 4ty czyli ostatni, przez młodego Lezgina *Achmet-Beka-Mussa-Aga-Ohly*. *Zakaukazko-konno-Muzułmański* pułk, złożony z pięknej i doborowej młodzieży, prawie samej szlachty wyćwiczonej od dzieciństwa w sztuce jeżdżenia, dzirytowania i strzelania z ręcznej broni, był podziwianym przez najznakomitsze osoby Europejskie, które przybywając do *Warszawy*, miały sposobność oglądania go w czasie wielkich parad wojskowych. Pułk ten zostawał w kraju naszym lat 22; robiono w nim jednak co trzy lata małą zmianę żołnierzy, zastępując wysłużonych nowo-zaciągowemi. Cały ten jednak przeciąg czasu, wszyscy bez wyjątku sprawowali się wzorowo i przykładnie, jak na godnych i dobrych obyczajów wojowników, przystało. Nietylko Oficerowie, lecz i żołnierze *Muzułmańskiego* pułku, tak się wydoskonalili w mowie *polskiej*, że wielu z nich za miejscowych uważać można było, a przyjmując niektóre zwyczaje zgodne z obrzędami ich wiary, przyswoili też sobie do rodzinnej mowy swojej kilkadziesiąt wyrazów *polskich* i *rossyjskich*. Niewątpimy, że uniosą oni przyjemne wspomnienie o kraju w którym blizko przez ćwierć wieku gościli.

*Główna Kassa Oszczędności.*— W tygodniu upłynionym do dnia 5 (17) Maja r. b. włącznie, wydano xiążeczek nowych 40; na które, tudzież na dawniejsze, w 281 wnioskach, złożono rsr. 5,412 kop: 30. Na żądanie 102 Uczestnikom wypłacono (prócz procentu za rok bieżący rs. 23 kop 57), rs. 4,928 kop: 47½, i umorzono xiążeczek oszczędności 25. Przeto Uczestników 9,366, posiada kapitał rs. 415,564 k. 86.

Przyjechali do *Warszawy*: JW. *Norow*, Rzeczywisty Tajny Radca, Minister Oświecenia Narodowego, wraz z Małżonką z *Petersburga*, i JW. *Łanskoj*, Jenerał Jazdy, z *Rzymu*.

Konstanty Hr: *Potocki*, Wdowiec po ś. p. Józefie z Hr: Tyzenhauzów *Potockiej*, po długiej i ciężkiej słabości, w dniu 24tym Kwietnia r. b., rozstał się z tym światem w *Sitkowcach*, w Gubernji *Podolskiej*. Osierocone Dzieci i pozostała Familja, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na Nabożeństwo żałobne za duszę zmarłego, w dniu 20 b. m. w Kościele XX. *Kapucynów* o godzinie 10tej z rana, odbyć się mające.

Jutro w Kościele XX. *Karmelitów* przy ulicy *Leszno*, o godzinie 10tej z rana, odprawiać się będzie żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. Wiktora *Rymkiewicza;* na które, Przyjaciół i Znajomych zaprasza się.

Jutro, z Kaplicy XX. *Bernardynów* o godzinie 4ej po południu, odbędzie się exportacja zwłok ś. p. Maryanny z Tomaszkiewiczów *Łazarkiewicz*, Żony Obywatela. W smutku pozostały Mąż, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Tekla *Woźnicka*, Panna, w dniu wczorajszym zakończyła doczesne życie.

Żegluga parowa na *Niemnie* i *Wilji*, rozpoczętą została w d. 10 Kwietnia; dwa parowce przeznaczone ku temu *Kiejstut* i *Nerys*, już są w ruchu; jednakże *Wilja* nie będzie mogła mieć stałej żeglugi wprzód, nim zamierzone oczyszczenie tej rzeki, zupełnie dopełnionem nie zostanie.

Nakładem xięgarni J. *Sirkina* w *Mohylewie*, wyszło dwu-tomowe dzieło, p. t. *Nasze Dzieci*, przez Autora *Kłopotów starego Komendanta*. Nabyć je można we wszystkich xięgarniach w *Warszawie*, na prowincji i w Cesarstwie, po cenie rs. 2 kop: 50. Skład główny w *Warszawie* w xięgarni F. *Blumenthala*, przy ulicy *Nowiniarskiej* pod filarami Nro 15; gdzie nabyć także można inne dwa dzieła tegoż Autora, to jest: 1) *Dziecię niedoli* i *Dziecię próżności*, w 2ch tomach; 2) *Kłopoty starego Komendanta*, w 3ch tomach.

Zapowiedziana *Wystawa przemysłu* w r. b. w *Warszawie*, obudziła nadzwyczajny ruch pomiędzy fabrykami krajowemi, a największy bezwątpienia w fabryce żelaznej oraz machin i narzędzi rolniczych PP. *Evansa*, *Lilpopa* i *Rau*, istniejącej przy ulicy *Ś.-Jerskiej*. Z prawdziwą też przyjemnością spogląda się na to życie panujące od rana do wieczora w pomienionej fabryce, zatrudniającej około kilkuset ludzi. Biją młoty, chyblują rylce, toczą się koła tokarni, jednem słowem około 30 odrębnych oddziałów w ciągłem zostaje zajęciu wprawiane będąc w ten ruch za pomocą dwóch machin parowych, niespoczywających na chwilę. Fabryka ta oprócz innych zamówień, na samą tylko wystawę dostawi około 130 sztuk, pomiędzy któremi najpierwsze miejsce trzymają machina parowa, zbudowana całkowicie w tejże fabryce według najnowszego systemu, i *żniwiarka*, znana z prób dawniejszych pod nazwą *Amerykanki*, dla ulepszenia której, jeden z wspólników, to jest P. St: *Lilpop*, nie mało trudów i zabiegów poświęcił. Już to w tym względzie zasługa P. *Lilpopa* jest nieoceniona, o czem z tem większą wspominamy przyjemnością, iż oddanie każdemu sprawiedliwości jest celem i zadaniem niniejszego pisma. Co do innych a przeznaczonych na wystawę wyrobów, temi są *wialnie*, harfy do czyszczenia zboża doprowadzone do zupełnego udoskonalenia, przenośne młockarnie, siewniki, machiny do tarcia *buraków*, przy cukrowniach; sieczkarnie, nowego zupełnie wynalazku miechy kowalskie i t. p., a tak niezbędne w gospodarstwie wyroby rękodzielnicze. Rzucamy tu ogólny pogląd, zostawiając sobie szczegółowe sprawozdanie, po dokonanych próbach każdego z tych wyrobów i przedstawieniu ich na wystawie. Próby te dla nikogo obojętne nie będą, z tego więc powodu, nieomieszkamy zawiadomić o nich Czytelników naszych.

(A. n.) Szanuję tajemnice skromności wspaniałomyślnej, ale w obliczu BOGA nie ma sekretu; dla czego mi nie wolno wymówić te imiona, które na resztę skołatanego wiekiem i wypadkami życia, zostały wyryte w mem sercu mocą wdzięczności? Szanowne Imiona, na jeden raz odebrałem: od J. S. rs. 25; a od JW. Witolda *Mn:*.... rs. 75; co za wspaniały dar, dla człowieka co żebrać nie może, i dla którego dzienne utrzymanie było dotąd zagadką. BOŻE miłosierny, pobłogosław mych Dobroczyńców!— Walenty *P*......

Od *ostatniej kwadry*, która przypadła wczoraj o godzinie 0 m. 34 rano, powinny się zupełnie ustalić ciepła.

Znany Sztukmistrz *Bosco*, uległ smutnemu wypadkowi. Dnia 4go b. m., dając przedstawienie w *Wejmarze*, w jednej z sztuk swoich potrzebując nabić pistolet, zapomniał że takowy poprzednio już nabił. W chwili, kiedy drugi nabój przybijał, pistolet opatrzony już pistonem, dał ognia, i stępel przestrzelił dłoń sztukmistrzowi. Ranny wyszedł za kulisy, a mimo bolu wyszedł po chwili z skrwawioną i obwiązaną na prędce ręką, dla przeproszenia Publiczności, że widowiska dokończyć nie może.

Za kilka dni, to jest w przyszły Czwartek, następuje otwarcie Instytutów wód mineralnych, tak w ogrodzie *Krasińskich* jako i *Saskim*. Miło jest spojrzeć, jak właściciele tych zakładów, starają się o upiększenia tychże dla dogodności powszechnej. Dziesięć już lat upływa, jak Instytut wód otwarty został w ogrodzie *Saskim*, a nie ma roku, aby jakaś tamże nie przybyła nowość, czy to ku wygodzie pijących, czy ku uprzyjemnieniu im spędzanych chwil tamże. Lecz w r. b. szczególniej właściciel tego zakładu, P. *Flatau*, zwrócił na to uwagę, czego dowodem zaprowadzenie nowych dróg, wysadzenie ich świeżemi drzewkami, obarjerowanie ulic i t. p. upiększenia, jakiemi to miejsce do używania wód przeznaczone, odznaczyło się. Nie zapomniano także i o wybornej kawie i muzyce pod kierunkiem PP. *Lewandowskiego* i *Kuhne*; którzy każdego rana dadzą się słyszeć na Wodach; zaś w poobiednich godzinach, w cukierni pod firmą dawniej *Haberkanta*, w ogrodzie *Krasińskich*.

Zwolna już zaczynają ściągać do *Warszawy* konie wyścigowe, i rozpoczną się próby wyścigowe, na torze tutejszym na polach *Mokotowskich*.

Zbogacenie tutejszego Zoologicznego Gabinetu, rzadkiemi zamorskiemi zwierzętami, nabytemi z menażerji PP. *Bernaba* i *Kreutzberga*, które tu bawiły, a mianowicie wystawienie w nim na widok publiczny wypchanej *żyrafy* (girafy), podnieciło do tego stopnia chwalebną, a z każdym dniem wzrastającą ciekawość Publiczności, że w tym miesiącu, to jest od 1go do 17go Maja, było w rzeczonym Gabinecie, 7,036 odwiedzających Osób.

Xięgarnia S. *Orgelbranda*, przy uli: *Miodowej*, otrzymała nowe wydanie Wincentego *Pola*: *Poezje*, 4 t. in 8vo. *Wiedeń*, 1857, zawierają: Tom Iszy: *Pamiętniki* JmćPana Benedy: *Winnickiego*; *Senatorska zgoda*; *Sejmik-Jenerał* Województwa *Ruskiego*, odprawiony w 1776 roku w *Sądowej Wiśni*; *Psalmy Pokutne* z *Psałterza Dawidowego*. Tom IIgi: *Mohort*, *Rapsod rycerski* z objaśnieniami do trzeciego wydania; *O angielskich koniach i wyścigach* u nas. Tom IIIci: *Drobne Poezje*. Tom IVty: *Wit Stwosz*; cena rs. 10. Wszystkie następne dzieła, które Wincenty *Pol* wydać zamierza, ściśle zastosowane będą w formacie do edycji niniejszej.

Wczoraj w *Czerniakowie* niejeden zwiedzał nieopodal oberży w namiocie, stosownie urządzonym, okazywane osoby woskowe przez P. Karola *Lick*, a przedstawiające Wieczerzę PAŃSKĄ. Właściciel onych ten sam, któremu w *Jędrzejowie* już raz takiż gabinet się spalił, obecnie nowy z *Niemiec* sprowadził; inni w ogródku i po stodołach posilali się znowu zapasami z domu zabranemi lub na miejscu przyrządzanemi. W ogródku przy oberży sprzedawano między innemi i piwo z browaru *Willanowskiego*, *staropolskiem* zwane, na którego butelkach przylepiona etykieta, wyobraża kilku kontuszystów zachwycających się tym napojem.

P. *Lasocki*, Artysta tutejszy, wykończył obraz olejny wielkich rozmiarów, bo ośm stóp wysoki, a sześć przeszło szeroki, przedstawiający *Franciszkę z Rimini* we-

dług poematu *Dantego*. Obraz ten zapewne się ukaże na której wystawie, o czem nie omieszkamy donieść. Dotąd znajduje się jeszcze w pracowni Pana *Lasockiego*, w domu W. *Neybaura*, przy placu Dzieciątka Jezus.

Jako ciekawą wiadomość donosimy, iż nowych machin do gniecenia gliny, dostać można już gotowych i wypróbowanych w fabryce machin Pana *Rolbieckiego* na *Pradze* pod Nr 375; kosztuje jednokonna rsr. 20, większą na parę koni i mniejszą na siłę człowieka, obstalować można. Takowe machiny zrobione zostały podług wynalazku i rysunku Technika *Chartrona* (*Szartron*), który wyjeżdżając za granicę, krótki tylko czas jeszcze w tejże samej fabryce mieszka i najchętniej objaśnia postępowanie z temi machinami. Co do nowych machin do wyrabiania cegieł, te także gotowe w tej fabryce znaleść można po rsr. 45. Wydają one w okamgnieniu 25, 50 i 100 sztuk cegieł, kiedy glina czysta i dobrze wyrobiona, do czego przyczynić się może wymieniona nowa machina do gniecenia gliny. Glina czysta, kamieniasta lub piaskowata, do machin wcale nie jest zdatna. Ktoby sobie życzył dostać rysunki z bliższą informacją, może takowe nabyć od wyż wspomnionego Wynalazcy po rs. 5 za każdy: zaś za oba rysunki płaci się tylko rs. 8. Mieszkanie wynalazcy jest jak się już powiedziało przy fabryce P. *Rolbieckiego* na *Pradze*, pod Nr 375. Osoby z dalszych stron przez korespondencję frankowaną pod adresem Wynalazcy, interes załatwić mogą.

Wczoraj muzyka P. *Bilsego*, dostąpiła zaszczytu z powodu obecności JW. Jenerała-Adjutanta *Paniutina* Zarządzającego Częścią Cywilną w Królestwie. Muzyka ta po raz pierwszy wystąpiła w ogrodzie, gdzie do 3,000 zebrało się osób, mieszcząc się w głównej alei ogrodu, oraz na balkonie salonu i po wzgórzach, co prawdziwie amfiteatralny tworzyło widok. Dziś orkiestra P. *Bilse* wykona najnowsze dzieła muzyczne.

Dumki P. Felixa *Jarońskiego*, coraz bardziej się upowszechniają. Ostatnia z nich, o której donosząc, nazwano kompozytora *Jarocińskim*, zamiast *Jarońskim*, podobała się ogólnie.

Atleta Henryk *Krosso* z towarzystwem z 12tu osób składającem się, o którym pisaliśmy iż w *Płocku* dawał widowiska sztuk *indyjskich*, *perskich*, czarodziejskich, oraz żywych obrazów, bawi od 14 b. m. w *Łowiczu*, a według *Kroniki*, przybyć ma do *Warszawy*. Do naszego także miasta zjechać ma gabinet figur mechanicznych najlepszy w *Europie*. Figury wszystkie są naturalnej wielkości, a życie naśladują do złudzenia.

Menażerja P. *Bernabo*, łaskawie przyjęta przez Publiczność *Lubelską*, udać się ma z *Lublina* do *Lwowa*. Trzy *lamparciki* urodzone w tejże menażerji w czasie jej pobytu w *Warszawie*, chowają się dobrze.

Słyszeliśmy, iż jeden ze sklepów nowo urządzających się przy ulicy *Senatorskiej*, oświetlony ma być gazem; będzie zatem pierwszym w tym względzie, i niewątpiemy że i inne pójdą za jego przykładem.

Wspominaliśmy już nie jednokrotnie o hodowli ryb czyli (piscikulturze), której pierwsze życie u nas dał Pan *Hignet*. Gdy zaś obecnie następuje tarcie ryb, winniśmy zwrócić uwagę mieszkańców nadrzecznych na jeden bardzo odpowiedni i łatwy sposób rozmnażania w swych stawach ryb. Sposób ten używany w *Chinach*, gdzie w czasie tym układają przy brzegu wód snopki ze słomy. Ryby zwykle w te miejsca składają *ikrę*, którą potem wraz z snopkami, mieszkańcy przenoszą do stawów zabezpieczonych od innych ryb żarłocznych i ptastwa niszczącego takową ikrę.

Dziś w Cyrku *Renza*, po raz pierwszy *Igrzyska Chińskie* czyli *Uroczystość* w *Pekinie*: *Ab Dallah*, ogier siwy *Arabski*, jeżdżony przez Pana E. *Renza*; *Saladin*, ogier siwy *Arabski*, z wolnej ręki tressowany, wprowadzony przez Pana E. *Renza*; *Aegide*, klacz do skoków, jeżdżona przez Pannę Maryę *Hölle*; na początek widowiska, wielki obraz przez dziewięciu mężczyzn konno.

W zeszły Piątek na targach *Warszawskich* i *Pragskich*, płacono: *żyta* czetw: rs. 4 kop: 77½, *pszenicy* rs. 9 kop: 16, *jęczmienia* rs. 4 k. 43, *owsa* rs. 4 k. 4, *masła* pud rubli rs. 7, *słoniny* pud rs. 5 k. 20, *kartofli* czetwert rs. 1 kop: 90, *okowity* wiadro rs. 2 k. 71, *szumówki* wiadro rs. 1 k. 62½.—Sprowadzono w dniu 15m b. m. na targ *Pragski* z Cesarstwa przez tutejszych i zagranicznych Kupców: *wołów* sztuk 993, z różnych miejsc Królestwa 60, ogółem *wołów* sztuk 1,053, *wieprzy* 743, *cieląt* 1,328; z tych zakupili: rzeźnicy tutejsi na konsumcję mieszkańców *wołów* sztuk 724, na prowincję 286, na liwerunek 26, pozostało 17; zaś *wieprzy* zakupili rzeźnicy tutejsi 600.

Dziś w ogródku *Zacisze* zwanym, przy ulicy *Długiej* Nro 590, w domu W. *Tysler*, grać będzie orkiestra z *Erfurtu*, pod dyrekcją P. *Frentzel*.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani zostali: po Kom: *Pan Franciszek*, Pani *Ziemińska*, PP. *Królikowski* 2-kroć i *Stolpe*; po Monodramie *Pan Stefan z Pokucia*, Pan *Rychter* 2-kroć; po Kom: *Spotkanie*, Pani *Bakałowicz* i Pan *Stolpe* po 2-kroć.

Dziś w nowo otworzonym ogrodzie przy ulicy *Długiej* Nro 586*b*, w domu W. *Cyprysińskiego*, przy rzęsistem oświetleniu, muzyka z Cyrku P. *Renza*, pod dyrekcją P. *Mittelbacha*, grać będzie.

---

Anglja. *Londyn*, *11go Maja*.— Onegdaj, z polecenia Parlamentu, ogłoszono znowu kilka dokumentów dotyczących sprawy *Chińskiej*. Szczególniej ważną jest korrespondencja między Sir Johnem *Bowring* i Lordem *Clarendon* od 27go Grudnia 1856 do 28go Lutego 1857, oraz depesze Admirała *Seymour*, wykazujące, iż nietylko ich, ale powszechną opiniją *Anglików* i *Europejczyków* w *Chinach* osiadłych było, że jedynie krokami energicznemi i wojną zmusić będzie można *Chińczyków* i Władze *Chińskie* do szanowania traktatów i sumiennego obchodzenia się z *Europejczykami*. — Podsekretarzem Stanu w depart: osad, w miejsce Johna *Ball*, nie wybranego do Parlamentu, ma zostać P. *Fortescue*, Członek Izby z Hrabstwa *Louth*. — Z *Malty* donoszą 7go b. m., iż 2go przepływał tamtędy okręt wiozący Lorda *Elgin*. Eskadra Admirała *Lyons*, stoi w porcie *Valetta*.— Z *Cap* donoszą 13go Marca, że *Kafrowie* nadgraniczni burzą się i popełniają rozboje. Między innymi, zamordowali oni Kapitana legji *Niemieckiej*. (St: Anz:).

Anglja. *Londyn*, *13go Maja*. — Rocznica urodzin Królowej, będzie obchodzoną w roku bieżącym 26go Maja; nie ma być jednak na ten raz przyjęcia u dworu.—

Xiążę *Walji* odbywa obecnie wycieczkę do jeziór *Northumberlandu* i *Cumberlandu.* — Jacht parowy *Fox*, który ma po-raz ostatni próbować odszukania *Franklina* i jego towarzyszów, wkrótce już zostanie przygotowany do podróży w *Aberdeen.* — Na wczorajszem posiedzeniu Izby Wyższej, Hr: *Carnarvon* zapytywał, czy prawdą jest, że w *Hong-Kong* aresztowano i źle traktowano w więzieniu mnóstwo *Chińczyków* obwinionych o zamach otrucia, i żądał przedstawienia papierów dotyczących sprawy piekarza *Allum.* Hr: *Harrowby* w imieniu Rządu oświadczył, że żaden proces w całym świecie nie mógł być jawniej i bezstronniej prowadzony, jak wzmiankowany; że żadnym sposobem nie mógł on obudzić nienawiści przeciw prawom *angielskim*, i że Rząd gotów jest przedstawić wszelkie nadeszłe w tym przedmiocie dokumenta.— W Izbie Niższej wczoraj także P. *Locke-King* otrzymał pozwolenie do przedstawienia bilu, znoszącego kwalifikacją majątkową dla zostania Członkiem Parlamentu. (St: Anz:).

Azja. — *Courrier de Marseille* donosi z placu boju w *Persji* smutną wiadomość, że dowódca wojsk lądowych *angielskich*, Jenerał *Statler*, oraz dowódca floty *angielskiej* w zatoce *Perskiej*, Komodor *Eckenridge*, odebrali sobie sami życie. Potwierdzenia tej wiadomości oczekiwać należy; zawierają ją już jednak i dzienniki *angielskie.* — Do *Suez* przybyła 30go Kwietnia nowa poczta z *Bombay.* O wzięciu *Mohammerach*, ze źródeł *angielskich* piszą, iż korpus expedycyjny pod Jenerałem *Outram*, opuścił 19go Marca *Abuszir* w sile 4,500 ludzi. *Persowie* w zręczny sposób ufortyfikowali ujście rzeki *Karsun*, ale forty ich w ciągu dwóch godzin zmuszone zostały do milczenia. Xżę *Khanlas-Mirza* uciekł na czele 13,000 ludzi, straciwszy 200 żołnierzy, i pozostawiwszy amunicją, zapasy wojenne, obóz i 17 dział.— W *Persji* panuje bezrząd, mimo to, *Sadrazam* cieszy się ciągle łaską Szacha. (St: Anz:).

Francja. *Paryż, 13 Maja.* — Dekretem Cesarskim obrady Ciała Prawodawczego przedłużone zostały do 28 b. m.— Słychać, iż zaraz po przyjęciu prawa o przedłużeniu przywileju Banku, Rada administracyjna tej wielkiej instytucji kredytowej ulegnie zmianie. Hr: *d'Argont* jako Gubernator banku, poda się do dymisji, a znakomitości finansowe, jak: James *Rotszyld*, Emil *Pereire*, *Bartholony*, b. Minister *Dupont* i *Andre*, mają zostać Dyrektorami banku.— Podług *Monitora floty*, fregata *Audacieuse*, ma 15go b. m. wypłynąć z *Tulonu* na wody *Chińskie.*—Dzieło *Guizota*: *Essais sur l'Histoire de France*, wyszło w 9tem wydaniu.— Z *Marsylji* dnia dzisiejszego donoszą, iż o 2ej po południu, przybył tam na pokładzie fregaty *neapolitańskiej*, Król *Maxymiljan* Bawarski. Monarsze zachowywającemu najściślejsze incognito towarzyszy Adjutant Króla *Neapolitańskiego*, Jenerał *Roberti.* Fregata 14go opuszcza port *Marsylski.* (St: Anz:).

Wczoraj odbyło się w *Fontainebleau* wielkie polowanie na jelenia; wieczorem zaś był wielki obiad w zamku.— Znany *Duglas-Hume*, ma wrócić 25 b. m. z *Ameryki* do *Paryża.*— W tych dniach zmarł człowiek, który kiedyś zyskał sobie słynne imie, chociaż nieprzekroczył niższych szczebli towarzyskich. Był nim *Vidocq*, znany ajent policyjny. Zmarł on w 78 roku życia, dając dowody wielkiej pobożności. Majątku niezostawił prawie żadnego.— Dziś w *Fontainebleau*, miała miejsce przechadzka po lesie, a wieczorem widowisko w zamku, dane przez artystów teatru *Francuzkiego.* (I: B:).

Hiszpanja. *Madryt, 12go Maja*, (wiad: tel:). — Kommissja adresowa kongresu, wybrana do zredagowania odpowiedzi na mowę tronową, składa się z deputowanych ministerjalnych. — *Espartero* 11go b. m. zawiadomił o wystąpieniu swem z Senatu. — Xiążę i Xiężna *Montpensier* krótko zabawią w *Madrycie;* udają się oni do *Anglji.* (St: Anz:).

Niemcy. *Drezno, 14go Maja.* — Xiążę *Napoleon* przybył tu dziś o 2giej po południu, i przyjęty był u dworca kolei żelaznej przez Xięcia Następcę *Saskiego.* Po krótkiem zatrzymaniu się w zamku, Xiążę udał się o godzinie 3ciej do *Pillnitz*, gdzie obiadował z Rodziną Królewską. Ma on zabawić kilka dni przy tutejszym dworze. (St: Anz:).

Szwecja.—Dziennik Kopenhagski *Faedrelandet* donosi z wiarogodnych korrespondencji ze *Sztokholmu*, iż Król *Szwedzki* w skutku zbytniej pracy nad sprawami Państwa, zasłabł, i z porady lekarzy ma się zupełnie usunąć od wszelkich zajęć i zamieszkać zamek *Dottringholm*, położony na jeziorze *Mälar.* Następca Tronu powołany został do tymczasowego kierowania interessami. — Słabość Króla przeszkodziła przedstawieniu Sejmowi wielu ważnych praw. (Neue Pr: Ztg).

*Rzym, 10go Maja.* — Papież przybył wczoraj do *Perugio.* — Król *Bawarski* 3go b. m. wrócił z *Palermo* do *Neapolu.* (St: An:).

---

## PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Brzeski Wład: Ob: z Krasnego nr 625; Cieszkowscy Paw: i Aug: Ob: z Suchy nr 414; Dunin Gust: Oby: z Izdebna nr 500; Dołgorukow Dymitr Sztabs-Kapi: z Petersburga nr 490/1; Ignatowski Kazi: Oby: z Przyłęki nr 634; Piwnicki Ign: Ob: z Gulbina nr 414; Piotrowscy Konst: i Henr: Oby: z Gub: Wołyńskiej nr 625; Rogoziński Rafał Ob: z Kijowa nr 414; Waliszewski Wład: Ob: z Lubienia.

*Wyjechali* : Boniecki Kazi: Ob: do Trojanowa; Grabowski Włod: Oby: do Zawad; Lefevre Rom: Ob: do Kiełpina; Rudowski Gracjan Ob: do Leszczów; Zamojski Stan: Hr. do Maciejowic.

*Przyjechali koleją żelazną*: Helfrejch Praporsz: dywizjonu Żandarmów z Krakowa; Jonitza Konst: Kup: z Jass nr 1574; Loth Grzeg: Kup: z Paryża nr 415; Baron von Maltzan Kar: Rotm: Wojsk Meklemburgs: z Schwerinu nr 414; Michalczewski Waler: Doktór z Krakowa; Wikulin Ale: Wdowa po Rz: R. S. z Paryża nr 414.

*Wyjechali koleją żelazną* : Bożanowski Konst: Arty: Dram:, i Edelberg Helena Żona Optyka do Paryża; Kaliciński Ign: Aktor, Kopystyński Bazyli Urzęd: Austr:, i Kijas Lud: Żona Kup: do Krakowa; Kalita Anna Żona Jene:-Lejt: do Niemiec; Stojowski Felic: Ob: do Krakowa; Władysławlew Mich: Arty: Dram:, i Zamojski Karol Hr. do Paryża.

---

Dziś rano ciepła stopni 7. Wczoraj w południe ciepła stopni 11.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 5 cali 4, (opada).
TEATR ROZMAIT:. Dziś, *List i Odpowiedź.*—*Vert-Vert.*
TEATR WIELKI. Jutro, Opera ....



W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować dnia 6 (18) Maja 1857 r.— Starszy Cenzor, *F. Sobieszczański.*